

Andreas Jaun Auf dem Bauernhof. Natur erleben-beobachten-verstehen (W gospodarstwie chłopskim. Przeżywać-obszernować-rozumieć przyrodę). Bern 2014, Haupt Verlag, ISBN 978-3-258-07774-1, ss. 180, www.haupt.ch

Andreas Jaun jest szwajcarskim biologiem i popularizatorem ochrony przyrody. Jest też współautorem serii wydawniczej „Przeżywać-obszernować-rozumieć przyrodę” w znanym szwajcarskim wydawnictwie Haupt Verlag. Dotąd ukazało się siedem jej tomów, a ósmy stanowi recenzowana książka pt. *W gospodarstwie chłopskim*. Całość jest dostępna na stronie internetowej (www.naturleben.net).

Omawiana pozycja stanowi dobrze przygotowany przewodnik, przydatny dla dzieci i młodzieży, przybliżający przyrodę, bogato i pięknie ilustrowany. Strona internetowa zawiera także możliwość przesłania elektronicznego własnych obserwacji roślin i zwierząt (www.naturgucker.net). Składa się ona z: „Przedmowy” i „Przygotowania do wycieczki do gospodarstwa chłopskiego”, a także podstawowych części: „Gospodarstwo chłopskie. Wprowadzenie”, „Wiosna”, „Lato”, „Jesień”, „Zima”. W „Załączniku” zamieszczono „Pytania i odpowiedzi”, „Pochodzenie zdjęć”, „Podziękowanie”, „Skorowidz rzeczowy”, a także informacje o poprzednich tomach tej serii.

W „Przedmowie” autor wskazuje na bogactwo roślin i zwierząt w gospodarstwach chłopskich, które omawia szczegółowiej w części „Gospodarstwo chłopskie. Wprowadzenie”. Przedstawia czytelnikowi: krajobraz naturalny a krajobraz kulturowy, krótką historię rolnictwa, proces powstawania gatunków i odmian wykorzystywanych gospodarczo przez człowieka, przejście od samozaopatrzenia do przemysłowej produkcji żywności, przestrzenie życia w gospodarstwie i w jego pobliżu, zależności pomiędzy ekologią i rolnictwem. Autor zwraca uwagę na ogromny rozwój rolnictwa i jego wpływ na istniejące warunki ekologiczne oraz na powstanie nowych warunków dla życia roślin i zwierząt.

W rozdziale „Wiosna” Jaun przedstawia: gniazdownie ptaków i życie innych zwierząt wśród roślin, zwłaszcza kwitnących, aktywność ryjówek, odchody krowie jako miejsce życia, problem zmniejszania się populacji chrząszczy majowych, ptaki żyjące na obszarach uprawowych, kurę jako typowy gatunek w warunkach wiejskich, owady ssące rośliny, do których należą m.in. mszyce, a także rolę mrówek i biedronek w ich zwalczaniu. Czytelnik poznaje ponadto: płazy i gady w krajobrazie kulturowym, podstawowe różnice pomiędzy ptakami na przykładzie badania ich dziobów, sarny polne oraz wreszcie rolę owadów i wiatru w zapyłaniu roślin.

Rozdział „Lato” zawiera podrozdziały: „Dżdżow-

nica”, „Różnorodność błonkoskrzydłych”, „Owady zapyłające i producenci miodu”, „Jedna jaskółka nie czyni lata” oraz „Krótka informacja o lecie”. Na świecie znanych jest ponad 3000 gatunków dżdżownic, a ich znaczenie dla żyzności gleb jest ogromne. W okresie lata dominują owady, w tym błonkoskrzydłe, spotykane często w gospodarstwach rolnych. Do owadów zapyłających i producentów miodu należą pszczoły, charakteryzujące się złożonym życiem społecznym. Charakterystyczne ptaki lata to jaskółki dymówki, gatunek kosmopolityczny występujący na obszarach rolniczych. Obok jaskółek dymówek znane są też: jaskółki oknówki, jaskółki brzegówki i jaskółki skalne. W rozdziale tym autor omawia także zagadnienie symbiozy pomiędzy roślinami łąkowymi a różnymi gatunkami motyli oraz problem dojrzewania zbóż.

W części „Jesień” autor opisuje czas zbiorów i dojrzewania owoców i warzyw. Tu także poznajemy wróbla domowego, najbardziej rozpowszechnionego ptaka śpiewającego i jego mniejszego krewniaka – wróbla mazurka. Do charakterystycznych zwierząt żyjących w pobliżu człowieka należą jeże, ale to ludzie, a także puchacze i borsuki są ich największymi wrogami. W części tej autor omawia także inne gatunki ptaków oraz jesiennych motyli.

Ostatnią częścią książki Jauna jest „Zima”. Omówiono w niej gleby, proces ich tworzenia się, strukturę oraz organizmy glebowe. Wiele uwagi poświęca autor krowom, które, według niego, są nadal mało znanymi zwierzętami. Należą one do najbardziej charakterystycznych zwierząt gospodarczych. Pochodzą od wymarłego tura, a ich oswojenie rozpoczęło się już ponad 10 000 lat temu. W krótkich informacjach o zimie omawia się życie ptaków drapieżnych, m.in. myszółowa, pustulki czy kani, oraz ptaków krukowatych.

Na zakończenie książki autor podsumowuje krótko dotychczasowe opracowania wydane w ramach serii: *Przeżywać-obszernować-rozumieć przyrodę*.

Książka A. Jauna o gospodarstwie chłopskim i obszarach wiejskich zasługuje na uwagę polskich czytelników, ponieważ na tych obszarach żyje wiele ważnych roślin i zwierząt, a książka pozwala na zrozumienie zależności ekologicznych występujących na tych terenach.

*Eugeniusz Koźmicki
(Poznań)*

Redaktion Eva Berié (verantwortlich), Rita Gwardys, Christin Löchel, Mitarbeit: Anna Schmitz. Der neue Fischer Weltalmanach 2014. Zahlen-Daten-Fakten. Schwerpunkt Rohstoffe (Nowy światowy almanach Fischera 2014. Liczby-daty-fakty. Podstawowy punkt zainteresowań surowce). Frankfurt am Main 2013, ss. 736, S. Fischer Verlag GmbH, ISBN 978-3-596-72014-9 (z CD ROM), ISBN 978-3-596-72914-2, ISSN 2194-1718, www.fischerverlage.de.

Nowy światowy almanach Fischera 2014 ma istotne znaczenie dla czytelników niemieckojęzycznych. Pojęcie „almanachu” jest już stosunkowo rzadko używane w języku polskim. Ogólnie oznacza ono wszechstronną, aktualną, dostępną i niezbędną wiedzę o (współczesnym) świecie. Obecny tom koncentruje się na surowcach i przedstawia problemy surowcowe zarówno w poszczególnych krajach, jak i w skali globalnej, w wymiarze ekonomiczno-politycznym, ekologicznym, społecznym, z uwzględnieniem zasad prawa do ich wydobycia. Omawia także problemy wydobywania surowców na obszarach polarnych oraz ropy naftowej na obszarach równikowego lasu deszczowego, a także gazu łupkowego, i degradację obszarów rolniczych i leśnych w Afryce, Ameryce, a nawet w Europie.

Obszerny almanach zawiera rozdziały: „Tematy o których mówi świat”, „Państwa od Afganistanu do Cypru” z uwzględnieniem „Obszarów polarnych”, „Dane podstawowe, flagi, mapy”, „Unia Europejska”, „Organizacje międzynarodowe”, „Gospodarka”, „Środowisko”, a także „Słowniczek stosowanych terminów” i „Skorowidz rzeczowy”.

W krótkiej przedmowie redakcja almanachu zwraca uwagę na jego cel, jako podstawowego źródła informacji dla szerokiego grona zainteresowanych czytelników.

W pierwszej części zawarto pięć artykułów mających ważne znaczenie dla całej ludzkości: „Surowce”, „Katastrofy przyrodnicze”, „Wojny, kryzysy i konflikty”, „Wydatki militarne i handel bronią” i „Przestrzeń kosmiczna”. Jako surowce rozumie się wszystkie naturalne zasoby, które nie zostały poddane przetwarzaniu. Wyróżnia się surowce organiczne i nieorganiczne, a wśród ostatnich, kopalne surowce energetyczne i surowce mineralne. Nowoczesne społeczeństwa nadal zależne są od surowców i dlatego ważnym zagadnieniem są problemy dotyczące ich rezerw, a także zależność od warunków geologicznych oraz nierówny podział surowców na świecie, co pociąga za sobą możliwość konfliktów. Wiele surowców pochodzi z krajów rozwijających się, gdzie ich wydobycie wiąże się często z korupcją czy ogromnym zagrożeniem środowiska. Duże znaczenie mają także surowce mineralne z dna mórz i oceanów.

Najszerzą częścią almanachu jest rozdział „Państwa od Afganistanu do Cypru”, w którym przedstawiono ogólną charakterystykę państw (mapy), ich strukturę (administracja, miasta), ludność (liczba ludności, jej struktura, języki i religie), formę państw i rządów i gospodarkę, z uwzględnieniem problemu surowców. Najwięcej uwagi poświęcono Niemcom, Austrii i Szwajcarii, a ze względu na zasoby surowcowe w kolejności alfabetycznej pojawiają się: Afganistan, Angola, Ar-

gentyna, Azerbejdżan, Australia, Boliwia, Bośnia i Hercegowina, Brazylia, Chile, Chiny, Demokratyczna Republika Kongo, Grenlandia, Ekwador, Federacja Rosyjska, Finlandia, Grecja, Iran, Izrael, Jordania, Kanada, Kazachstan, Kirgistan, Mongolia, Norwegia, Pakistan, Peru, Republika Południowej Afryki, Serbia, Sierra Leone, Słowacja, Sudan, Szwecja, Tanzania, USA, Uzbekistan, Wybrzeże Kości Słoniowej i Zambia,

Wiele bogactw naturalnych występuje na obszarach polarnych. W Arktyce trwa już intensywne eksploatacja zasobów naturalnych, natomiast na obszarze Antarktydy nie wydobywa się obecnie surowców, czego zabrania Traktat Antarktyczny.

Interesująca jest część poświęcona „Podstawowym danym, flagom i mapom”, zawierająca szczegółowe informacje o geografii, strukturze i gospodarce państw.

Istotne są rozważania o Unii Europejskiej i organizacjach międzynarodowych, kompendium wiedzy o celach i zakresie działania, przyczynach powstania i rozwoju, organach i budżecie Unii. Wśród organizacji międzynarodowych omówiono m.in.: ONZ, G7, G20, OECD, OPEC, Światową Organizację Handlu (WTO).

W kolejnym rozdziale przeanalizowano stan gospodarki światowej, państwa i regiony, odżywianie i surowce, energię, przemysł i usługi, a w części dotyczącej „Środowiska” omówiono zmiany klimatu, odnawialne źródła energii, lasy, różnorodność biologiczną, wodę i oceany. Ochrona klimatu staje się globalnym wyzwaniem, co wymaga dużych środków finansowych. Najbardziej zagrożone są współcześnie lasy tropikalne, a przede wszystkim różnorodność biologiczna wynikająca ze zniszczenia wielu ekosystemów, wprowadzania gatunków inwazyjnych i globalnego ocieplenia. Zagrożone są również zasoby wody słodkiej, a zanieczyszczenie oceanów stale rośnie.

Nowy światowy almanach Fischera 2014 zasługuje na uwagę polskich czytelników. Jest on bardzo pomocny nie tylko dla specjalistów. Podkreślić należy przejrzystość pracy zawierającej wiele ilustracji, tabeli i zestawień. Należy almanach koniecznie spopularyzować w Polsce, jako cenną pomoc w zrozumieniu zależności przyrodniczych, społeczno-ekonomicznych, a także politycznych w ujęciu lokalnym i globalnym.

*Eugeniusz Kośmicki
(Poznań)*

Peter Meyer, *Menschliche Gesellschaft im Lichte der Zweiten Darwinschen Revolution. Evolutionäre und kulturalistische Deutungen im Widerstreit (Społeczeństwo ludzkie w świetle drugiej rewolucji darwinowskiej. Spór pomiędzy interpretacją ewolucjonistyczną i kulturalistyczną)*, Berlin-Münster-Wien-Zürich-London 2010, LIT VERLAG Dr. W. Hopf, ss. 104, ISBN 978-3-643-10815-9.

Biologia i socjologia należą do najważniejszych dziedzin wiedzy współczesnej, podejmując się prób wyjaśnienia podstaw ludzkiego zachowania. Brakuje jednak analiz syntetycznych, łączących wiedzę biologiczną i społeczną. Taką próbę wyjaśnienia podstaw ludzkiego zachowania społecznego i znaczenia kultury podjął się prof. Peter Meyer z Augsburga.

Książka *Społeczeństwo ludzkie w świetle drugiej rewolucji darwinowskiej. Spór pomiędzy interpretacją ewolucjonistyczną i kulturalistyczną* składa się z: „Przedmowy”, „Wprowadzenia”, podstawowych części: „Nowsze teorie ewolucji”, „Ewolucjonistyczne tło ludzkiego działania”, „Kultura ludzka a rozwój ludzkiego działania”, „Kultura ludzka a rozwój wyżej rozwiniętego społeczeństwa”, „Uwarunkowania konkurencji o władzę” oraz „Wniosków końcowych”, „Danych bibliograficznych”, „Skorowidza autorów i nazwisk” i „Skorowidza rzeczowego”. W ujęciu P. Meyera zasługa K. Darwina polegała na wskazaniu znaczenia doboru naturalnego w wyjaśnianiu ewolucji biologicznej, a także ewolucji prowadzącej do rozwoju człowieka i jego podstawowych cech biologicznych i kulturowych.

W latach 60. XX w. rozwinęła się idea drugiej rewolucji darwinowskiej. W. Hamilton udowodnił już w 1964 r., że owady społeczne zachowują się społecznie i altruistycznie odpowiednio do stopnia pokrewieństwa. W ujęciu Hamiltona zachowanie społeczne zgodne jest z koncepcją Darwina, stanowiąc poniekąd jej rozszerzenie. Zachowania społeczne stają się wtedy skuteczne, gdy umożliwiają oszczędną transformację energii w coraz bardziej złożonych strukturach biologicznych i społecznych.

Rozwój biologii ewolucyjnej, a zwłaszcza socjologii, wywarł duży wpływ na dyskusję publiczną, w tym naukową. W ujęciu E. O. Wilsona, głównego przedstawiciela socjologii i biologii ewolucyjnej, obejmują one takie podstawowe problemy jak: selekcja krewniacza, konkurencja pomiędzy jednostkami, inwestycja rodzicielska, strategia zawierania małżeństw, a w końcu tworzenie się zachowań społecznych, nie tylko u człowieka. Ludzka kultura polega ostatecznie na tym, że „przez system nerwowy przenoszone są struktury albo zdarzenia, które zostały wyselekcjonowane podczas ewolucji i przyczyniają się do adaptacyjnego zachowania i korzyści przystosowawczej określonego fenotypu”.

Współcześnie twierdzi się, że istnieje uniwersalna ludzka natura, a żyjące jednostki dysponują wyposażeniem genetycznym, które było przystosowane do systemów społecznych paleolitycznych łowców i zbieraczy, a kulturowe selekcje preferują

takie sposoby zachowań, które prowadzą do lepszego przystosowania. Co więcej, jak uważają Turner i Maryanski, „ludzie są wysoce rozwiniętymi małpami i pomimo wszystkich osiągnięć społeczno-kulturowych, podstawy ich anatomii i skłonności do określonych zachowań nadal u nas występują”. Gotowość do wzajemnych działań była jedną z najważniejszych form wzajemnej kooperacji, podobnie jak gotowość do podporządkowania się dominującym przywódcom. Wraz z podziałem pracy u płci i formami wzajemności powstał przymus kooperacji, który miał decydujące znaczenie dla dalszej ewolucji człowieka. Również ludzki język, który stanowił podstawę ewolucji społeczno-kulturowej, umożliwił powstanie bardziej zaawansowanych form społecznych i wykształcenie się abstrakcyjnych symboli.

H. Spencer jest twórcą doktryny o „przeżyciu najbardziej przystosowanych”, która służyła legitymizacji ówczesnego kapitalizmu i określana jest jako darwinizm społeczny. Jeden z twórców socjologii, E. Durkheim, odrzucił naturalizm Darwina na korzyść rozwiązań kulturalistycznych, które zaczęły później dominować w naukach społecznych, tworząc ostatecznie tzw. „standardowy model nauk społecznych”. Jednakże nowsze badania udowodniły, że instytucje społeczne działają przez to, że ludzka emocjonalność wyzwana jest przez określone symbole. Przy pomocy założeń socjologii można zrekonstruować warunki rozwoju uspołecznienia, a więc przyrodnicze podstawy społeczeństwa stają się widoczne, bo „wszystkie zjawiska nauk społecznych mają biologiczne podłoże”. Biologia ewolucyjna uwzględnia genetyczne, neurobiologiczne i hormonalne podstawy ludzkich możliwości do działania, wykorzystując etologię, socjologię, psychologię ewolucyjną i ewolucyjną antropologię kulturową.

Życie jest, w ujęciu ewolucyjnym, czymś nowym, gdyż powstało na podstawie nowych emergentnych właściwości. Podstawowymi strukturami ewolucji są energia i czas, które przez naturalną selekcję stają się przystosowane w sposób „ekonomiczny” do środowiska. W przypadku człowieka pojawiła koewolucja genów i kultury. Wspomnianemu już Hamiltonowi udało się udowodnić, że selekcja krewniacza nie stanowi sumy indywidualnych „fitness”, ale określoną reprezentację spokrewnionych ze sobą osobników. Indywidualistyczną interpretację selekcji naturalnej zastąpiła współcześnie selekcja krewniacza.

Charakterystyczne dla człowieka są powiązania pomiędzy aspektami emocjonalnymi i poznawczymi. Można taką zależność wykazać na podstawie ludzkiej reprodukcji. Różnice pomiędzy mężczyznami i kobietami nie są tylko funkcją socjalizacji, kapitali-

stycznego sposobu produkcji, patriarchy, ale opierają się na fundamentalnych cechach wynikających z zachowania gatunku. Seksualność pierwotnie istniała po to, aby umożliwić dalsze przekazywanie DNA. Przy tym występują różnice w zakresie inwestycji rodzicielskiej dla każdej płci. Współczesna interpretacja ludzkiej płciowości podkreśla także hormonalną stronę dymorfizmu płciowego, a hormony płci są u wszystkich ssaków identyczne.

Duże znaczenie ma także problem wzajemności, w tym wzajemnego altruizmu, a moralność kontroluje utrzymywanie się reguł wzajemności. Kooperacja z krewnymi powiązana jest z ludzkimi emocjami. Miało to miejsce już w mniej rozwiniętych ludzkich społeczeństwach, ale podobne zachowania występują w nowoczesnych organizacjach, gdzie ich członkowie próbują się chronić przed zewnętrznymi „wrogami”, a ludzie preferują życie w małych, przejrzystych grupach. Etnocentryzm jest mechanizmem, który ograniczał liczbę członków, zwłaszcza w społeczeństwach pierwotnych. W bardziej zaawansowanych społeczeństwach rozwinęły się natomiast takie zjawiska jak: władza, panowanie, wojenne formy działań.

Kultura ludzka jest głównie związana z systemem uczuć i emocji, a dopiero drugorzędnie z językiem, który oparty jest na „uniwersalnej gramatyce”, wspólnej wszystkim kulturom. Język ludzki należy

przy tym do genetycznego wyposażenia człowieka i rozwija się w kontekście jego kultury. Istotną rolę w ewolucji społecznej miał także rozwój pisma. Rozwijały się również instytucje, co powodowało stworzenie bardziej skutecznych mechanizmów władzy ekonomicznej i politycznej.

Pierwotne państwa były często uwikłane w ciągłe walki, prowadzone przez ich uzbrojone elity. Początkowo nie dominowały w wojnach cele ekonomiczne, gdyż dopiero później praca przymusowa stała się istotnym elementem gospodarki. Powstałe w XIX w. państwa narodowe oparte były na nacjonalizmie, jako „nadrodziny o ścisłych granicach etniczności”. Nauki społeczne relatywnie późno zajęły się skutkami wojen dla ewolucji społecznej, wprowadzając podział na wojny „instrumentalne”, „zrytualizowane” i „ludobójcze”.

Podsumowując, książka P. Meyera porusza ważne problemy zależności pomiędzy wyposażeniem biologicznym a rozwojem społeczno-kulturowym i gospodarczym. Warto by tę ważną pozycję przetłumaczyć na język polski, aby zrozumieć lepiej istotę zachowań społecznych człowieka i ich charakterystyczną ewolucję.

Eugeniusz Kośmicki
(Poznań)

Thomas Pfister & Reinhard Saller, Astrid Fischer, Barbara M. Holzer, Jürgen Reichling, Matthias Rostock, Bernhard Uehleke. Heilkräuter im Garten, pflanzen, ernten, anwenden (Zioła lecznicze w ogrodzie, uprawa, zbiór, przechowywanie). Bern 2014, Haupt Verlag Bern, ss. 360, ISBN 978-3-258-07830-4, www.haupt.ch.

Współcześnie nie brakuje książek o ziołach leczniczych, jednak książka Thomasa Pfistera i Reinharda Sallera (wraz z innymi współautorami) wyróżnia się wśród innych. Na uwagę zasługują wspaniałe ilustracje ponad pięćdziesięciu ziół, nie tylko w okresie kwitnienia, ale w ciągu całego okresu wegetacji. Autorzy wskazują możliwości zastosowania roślin i proponują projekty własnego ogrodu ziołowego, przedstawiając przede wszystkim tzw. portrety ziół leczniczych opracowane przez ogólnoeuropejskie organizacje HMPC/EMA (*Committee on Herbal Medicinal Products; European Medicine Agency*) oraz ESCOP (*European Scientific Cooperative*).

Książka ta jest bardzo obszerna i składa się z „Przedmowy”, „Wprowadzenia”, „Portretów roślin leczniczych od A do Z” i „Załącznika”. W „Przedmowie” autorzy książki zwracają uwagę na jej cechy specyficzne i możliwości jej wykorzystania przez czytelników. We „Wprowadzeniu” zapoznają czytelnika ze współczesną wiedzą o ziołach leczniczych, ich zastosowaniu i uprawie, nie zapominają o zawartych w nich substancjach o potwierdzonym działaniu biologicznym. Dowiadujemy się także jak wykorzystać je w domowej kuchni i jak dekorować nimi otaczającą przestrzeń. Według autorów trzynaście ziół jest niezbędnych w każdym ogrodzie: krwawnik, przewrotnik, cykoria podróżnik, dziurawiec, lawenda, lubczyk, melisa, mięta, lebiodka, babka, mniszek lekarski, pokrzywa i fiołek.

Podstawową część książki stanowią „Portrety roślin leczniczych od A do Z”, zawierające pełną informację o ich pochodzeniu, uprawie, działaniu leczniczym, ale także o skutkach niepożądanych i przeciwwskazaniach oraz o ich wykorzystaniu w kuchni. Wszystkie omówione przez autorów zioła lecznicze, i wiele innych, można z powodzeniem uprawiać także i w Polsce.

W „Załączniku” przedstawiono informację o autorach, słownik specjalistycznych wyrazów medycznych, spis literatury, źródło barwnych zdjęć, a także podstawowe źródła internetowe w zakresie botaniki i medycyny. Na uwagę zasługuje także skrowidz słów kluczowych stosowanych w pracy, a także spis roślin w języku niemieckim i łacińskim.

Książka Thomasa Pfistera i Reinharda Sallera *Zioła lecznicze* zasługuje na uwagę polskich czytelników. Zawiera wiele cennych informacji botanicznych i medycznych, a więc może być wykorzystana zarówno przez specjalistów, jak i szerokie grono zainteresowanych czytelników. Warto tę dobrze napisaną i bogato ilustrowaną książkę przetłumaczyć na język polski, ze względu na jej wartość merytoryczną i walory estetyczne.

Eugeniusz Kośmicki
(Poznań)

Udo E. Simonis (Hrsg.), *Vordenker und Vorreiter der Ökobewegung. 40 ausgewählte Porträts, (Prekursorzy myślenia i działania ruchu ekologicznego. 40 wybranych portretów)*, Stuttgart 2014, S. Hirzel Verlag Stuttgart, ss, 161, ISBN 978-3-7776-2394-8 (Print), ISBN 978-3-7776-2402-0 (E-Book, PDF).

Zagrożenia klimatu, poszukiwanie zwrotu energetycznego, a także konieczność zasadniczej transformacji gospodarki i społeczeństwa stanowią główne wyzwanie dla współczesności. W przeszłości pojawili się prekursorzy myślenia (od XVIII do XX stulecia), a następnie działania w zakresie aktywnej ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju. Simonis w swej książce przedstawia 40 myślicieli i praktyków ruchu ekologicznego. Są to filozofowie, przyrodnicy, przedstawiciele nauk społecznych i humanistycznych, a także praktycy życia gospodarczego, społecznego, naukowego. Portrety prekursorów zawierają także opracowania zamieszczone już w ramach *Roczników Ekologii* w latach 2003-2008 w wydawnictwie C. H. Beck, Monachium, a także w latach 2009-2014 w S. Hirzel, Stuttgart.

Recenzowana praca składa się z: „Przedmowy”, „Części pierwszej: Prekursorzy myślenia” i „Części drugiej: Prekursorzy działania”. Na zakończenie pojawiają się „Autorzy i autorki poszczególnych portretów” oraz informacje o „Pochodzeniu zdjęć”.

Do prekursorów myślenia ruchu ekologicznego należą: Hans Carl von Carlowitz, twórca koncepcji zrównoważonego rozwoju, Alexander von Humboldt, określany jako „pierwszy ekolog”, który dostrzegał znaczenie „zrównoważonego rozwoju”, Karol Marks, który wskazywał na problem zachowania przyrodniczych podstaw życia i stworzenia nowego stosunku do przyrody, Ernest Haeckel określany mianem „ojciec ekologii”, Rudolf Steiner twórca antropozofii, a także takich koncepcji jak: rolnictwo biodynamiczne, holistyczna medycyna, nowa pedagogika, Albert Schweitzer, filozof kultury i twórca wzorca etycznego dla zapewnienia przyszłości, Hans Jonas twórca etycznej zasady odpowiedzialności, Rachel Carson, inicjatorka myślenia ekologicznego i krytyk stosowania pestycydów w rolnictwie, Leopold Kohr i E.F. Schumacher, obrońcy małych jednostek gospodarczych i społecznych, Carl Amery, aktywista ruchu pokojowego i współzałożyciel partii Zielonych, André Gorz, badacz zależności pomiędzy ekologią a polityką, Ivan Illich, bardzo radykalny myśliciel, który odrzucał takie podstawowe instytucje i problemy jak: szkoły, medycyna, praca zarobkowa. Brakuje jednak niektórych nazwisk. Można tutaj, moim zdaniem, wskazać jeszcze na inne osoby należące do grupy prekursorów myślenia ekologicznego: Władymira J. Wiernadskiego, Johanna von Goethe, Johna Stuarta Milla, Immanuela Kanta, Adama Mickiewicza, a także Karla

Foerстера.

Druga część pracy przedstawia prekursorów działania w ramach ruchu ekologicznego. Są to: Paul B. Sarasin, twórca idei międzynarodowej ochrony przyrody, Phylis Barclay-Smith, prekursorka obserwacji ptaków, a także walki z zanieczyszczeniem mórz, Jacques Cousteau, prekursor badań mórz i aktywista w walce z ich zanieczyszczeniem, Kurt Oeser, pionier polityki ekologicznej i krytyk wykorzystania energii atomowej, Maurice Strong, moderator polityki wobec Ziemi, Hans Glauber, inicjator „Rozmów w Toblach”, w których postulował ekologiczny dobrobyt oparty na powolności, ograniczeniu określonych działań, lepszych rozwiązaniach i pięknie, Christiane Underberg, pionierka rozwiązań ekologicznych w przemyśle, Beata Weber, która zajmowała się ekologicznymi uwarunkowaniami polityki miejskiej, Wangari Maathai, aktywistka ochrony drzew i ochrony środowiska w Afryce. Przykładem działań współczesnych może być Jakob von Uexküll, walczący o humanizm i empatię, Angelika Zahrnt, analityk środowiska, Ignacio Campino, pionier zrównoważonego rozwoju w gospodarce.

Wśród prekursorów ekologicznego działania brakuje jednak, jak się wydaje, Hugo Conventza, założyciela ruchu ochrony przyrody w Niemczech, Walerego Goetela, twórcy nauki o ochronie środowiska, a także współzałożyciela wielu parków narodowych w Polsce. Duże zasługi dla współczesnej ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju mają także: Hans Christoph Binswanger, krytyk współczesnej koncepcji wzrostu gospodarki i inicjator wielu koncepcji ekologicznych w rolnictwie i w całej gospodarce oraz Udo E. Simonis, współzałożyciel koncepcji międzynarodowej polityki ekologicznej, redaktor i współwydawca cenionego *Rocznika Ekologii*.

Recenzowana książka zasługuje na uwagę polskich czytelników, ale także szerokiego grona miłośników przyrody. Pokazuje ona, że wszelkie osiągnięcia w zakresie ekologii i ochrony środowiska mają zawsze swoich imiennych inicjatorów i „bohaterów”. Ma ona charakter znakomitego słownika, który można by jednak uzupełnić jeszcze o kilku prekursorów myślenia i działania ekologicznego.

Eugeniusz Kośmicki
(Poznań)

PENTALOGIA WYPRAW POLARNYCH. Pięć ksiąg, czyli pentalogia wypraw polarnych do Antarktyki i Arktyki w XIX, XX i XXI w. Literatura faktów, utrzymana w stylu dzienników.

F.G.T von Bellingshausen. *Dwukrotne poszukiwania w Południowym Lodowatym Oceanie i pływanie dookoła świata w latach 1819,20 i 21.*

Tłumacz. S. Rakusa-Suszczewski. Wyd. IHN PAN 2009.

Dziennik wyprawy dwóch okrętów dowodzonych przez kapitana F. G. T. von Bellinghausena jest książką fascynującą dla żeglarzy, polarników i przyrodników. Jest to dokument blisko 3-letnich działań w obszarze Południowego Atlantyku, Oceanu Indyjskiego i wysp Pacyfiku z epoki „drewnianych statków i żelaznych ludzi”. Wyprawa szukała kontynentu Antarktydy, której nie znalazł Anglik James Cook. Początek XIX w. to okres intensywnego poznawania świata, anektowania odkrywanych ziem, nadawania im nazw i tworzenia narodowych tradycji. Mieli w tym swój udział również przedstawiciele polskiego narodu. Zapis w dzienniku znakomitego żeglarza i nawigatora nie tylko dokumentuje ten rejs, lecz także podaje różnorodne fakty z życia mieszkańców spotykanych w różnych częściach świata, przekazuje wiele informacji z takich dziedzin, jak nauka o ziemi, biologia, etnografia. Te suche opisy są przemawiające. Jest w nich zarówno piękno bezkresnej przestrzeni oceanu, jak i groza niszycielskiej siły, której przeciwstawić można jedynie słowa: „Boże ratuj”. Dokument ten, przetłumaczony na języki niemiecki i angielski, jest już znany na Zachodzie, i wart udostępnienia jest również Polakom zainteresowanym odkryciami geograficznymi, a zwłaszcza licznym naszym rodakom, pracującym na polskiej stacji polarnej im. Henryka Arctowskiego, położonej na wyspie, którą Bellingshausen nazywał Waterloo (King George).

Juri Lisianski. *Podróż dookoła świata w latach 1803, 1804, 1805 i 1806 na okręcie Newa.*

Tłumacz. S. Rakusa-Suszczewski Wyd. Uniwersytet Warszawski 2012.

Dziennik kapitana Jurija Lisianskiego, dowódcy okrętu „Newa” w pierwszej rosyjskiej wyprawie dookoła świata na początku XIX w. (drugim okrętem tej wyprawy była „Nadzieжда”, dowodzona przez Iwana Kruzenszterna), to interesująca lektura. Jest to pierwsze polskie wydanie zapisu tej niezwykłej podróży, prowadzącej przez słabo wówczas jeszcze poznane tereny, takie jak Alaska, Hawaje czy Wyspa Wielkanocna. Książkę tę wypełniają opisy odkryć geograficznych (imię Lisianskiego nosi jedna z wysp na Pacyfiku) oraz relacje z życia na żaglowcu i z dramatycznych zmagania z żywiołem, siłami oceanu, sztormami, i, wcale nie mniej groźną w czasach sprzed wynalezienia silników spalinowych, ciszą morską. Dziennik jest również bogatym źródłem informacji na temat obyczajów ludów zamieszkujących Alaskę i inne egzotyczne obszary. Wiele miejsca Lisianski poświęcił opisom rozpoz-

nającej się wówczas kolonizacji Alaski i roli, jaką odegrała w niej słynna Kompania Rosyjsko-Amerykańska, zajmująca się w dużej mierze handlem futrami żyjących tu zwierząt i wykorzystująca bezліśnie rodzimych mieszkańców tych terenów. Jest to porywająca lektura nie tylko dla miłośników morskich opowieści. Barwne historie autora dziennika uzupełniają przypisy współczesnych znawców kartografii, marynistyki, etnografii itp., co pozwala dzisiejszym czytelnikom na ocenę relacji Lisianskiego w kontekście aktualnej wiedzy na temat opisywanych tu zjawisk i zdarzeń.

Kapitan Otto von Kotzebue. *Podróże naokoło świata. (1815-1818 i 1823-1826).*

Tłumacz. S. Rakusa-Suszczewski Wyd. IHN PAN 2012.

Otto von Kotzebue (1788-1846) to oficer marynarki, ale przede wszystkim podróżnik i odkrywca. Swoją pierwszą wyprawę dookoła świata odbył w latach 1803-1806 na statku „Nadzieжда” pod dowództwem I. Kruzenszterna. Kolejnymi dwoma dowodził już sam. Dzienniki z tych wypraw: na brygu „Rurik” w latach 1815-1818 oraz na okręcie „Priedprijatje” w latach 1823-1826, są fascynującą lekturą dla żeglarzy, oceanografów, polarników i wszystkich zainteresowanych odkryciami geograficznymi. Kotzebue był człowiekiem o szerokich zainteresowaniach. Jego barwne i ciekawe opisy zawierają wiele cennych informacji nawigacyjnych, geograficznych i etnograficznych. Szczególnie wartościowe wydają się relacje dotyczące życia mieszkańców rosyjskiej wtedy Alaski, Kalifornii czy Wysp Marshalla. Odkrył wiele wysp i atoli. Rosjanie próbowali też zawładnąć Hawajami. Opisy ludzi na wyspach Pacyfiku są egzemplifikacją modnej koncepcji filozoficznej „życia zgodnie z naturą” i ciekawym porównaniem rozwoju społeczeństw izolowanych i europejskich na początku XIX w. Opowieść Kotzebue o buncie na statku „Bounty” i uciekinierach, którzy założyli kolonię na wyspie Pitcairn, zawiera informacje zasłyszane od jej uczestników. Bogaty język przypomina teksty gdańszczanina J. A. Forstera, uczestnika wyprawy J. Cooka, na którego Kotzebue często się powołuje. Kotzebue nie znalazł przejścia północno-zachodniego z Cieśniny Beringa na Atlantyk, co było głównym celem jego polarnej arktycznej wyprawy, dokonał jednak wielu ważnych odkryć.

Stanisław Rakusa-Suszczewski. *Wiatrem przewiany słońcem spalony (1960-2009). 50 lat polarnych podróży.* Wyd. IHN PAN 2012.

Prezentowana pozycja utrzymana w konwencji dzienników opisuje polskie, rosyjskie i amerykańskie wyprawy polarne, w których autor uczestniczył od 1960 do 2009 r. Książka stanowi dokument burzliwych losów, sukcesów i porażek naukowca oraz stanu i roli nauki w dwóch różnych

systemach politycznych w Polsce. Jest to historia naszej działalności polarnej, pisana w sposób bardzo osobisty, upamiętnia wielu ludzi i ogromną liczbę zdarzeń. Barwnym podróżom towarzyszą opisy ciężkiej pracy w warunkach nocy polarnej, w samotności i izolacji. Autor popularyzuje wiele tematów naukowych z wypraw badawczych i związki polskiej nauki, gospodarki i polityki z krajami świata zainteresowanymi eksploracją i eksploatacją zasobów Antarktyki, do których dołączyła Polska, dzięki założeniu stacji im. Henryka Arctowskiego i przystąpieniu do Układu Antarktycznego.

Douglas Mawson. *W krainie zamieci. Australijskie wyprawy antarktyczne 1911-14.*

Tłumacz. S. Rakusa-Suszczewski. Wyd. IHN 2014.

Douglas Mawson urodził się w 1882 r. w Anglii i wraz z rodziną emigrował do Australii. Studia geologiczne ukończył w 1902 r. i zatrudniony został na Uniwersytecie w Adelajdzie jako geolog. W latach 1907-1909 uczestniczył w wyprawie Shackletona. Odrzucił propozycję udziału w wyprawie Scotta i podjął się organizacji i kierowania australijską, samodzielną wyprawą na Ziemię Króla Jerzego V, Ziemię Adeli i wyspę Macquarie. Był to obszar nieznaną i bezpośrednio położony na południe od Australii. Była to pierwsza wyprawa o wyraźnych celach naukowych. Skład wyprawy najlepiej mówi o kierunkach prac badawczych i uprawianych dyscyplinach, na które położono szczególnie nacisk: meteorologia, geologia, geofizyka (magnetyzm), oceanografia, kartografia, biologia, mikrobiologia. Wielkim wysiłkiem i maleńkimi krokami, bywało, że za cenę życia, zdobywano wiedzę o Antarktydzie. Rezultaty naukowe wyprawy Mawsona i poznanie badanych obszarów stały się podstawą do roszczeń terytorialnych. W 1936 r. Australia objęła w posiadanie tereny leżące na południu, jako Australijskie Terytorium Antarktydy, i chociaż Układ Antarktyczny zamraża pretensje terytorialne, to ich nie kwestionuje. Książka Douglasa Mawsona *The Home of the Blizzard*, w moim tłumaczeniu jest wyborem często skraca-

nych relacji kierownika i uczestników tej wyprawy z wersji rosyjskiej wydanej w 1935 r. i angielskiej wydanej w 2004 r. Szczególnie interesowały mnie sprawy doboru ludzi i sprzętu, warunków bytowania, pochodów z psimi zaprzęgami, obserwacji przyrodniczych i odkrywanie nowych ziem. Pierwsi Polacy byli w wschodniej Antarktyce w 1959 r., a więc 48 lat po wyprawie Mawsona. Przejelśmy wtedy od ZSRR stację w Oazie Bungera nazwaną imieniem A. B. Dobrowolskiego. Kierował wyprawą Wojciech Krzemiński. Parę lat później w Oazie była grupa geofizyków kierowana przez Macieja Zalewskiego, jednak pobyt ich trwał krótko, po wypadku utopienia samolotu. W Mirnym, jako pierwszy Polak, zimował meteorolog Włodzimierz Chełchowski i biolog Ryszard Wróblewski. Dalej na wschód dotarł drugi biolog Wojciech Stark, który prowadził badania fok w rejonie stacji Leningradzkaja. Rejon stacji Mirnyj i Oazę Bungera odwiedziło ponad dwudziestu Polaków. Ponad sto osób III wyprawy PAN było na statku Antoni Garnuszewski w 1979 r., kiedy ze stacji Mirnyj zabieraliśmy geografów naszej wyprawy kierowanej przez Zbigniewa Wójcika, do oazy Bungera. Parę lat później na stacji A. B. Dobrowolskiego pracowało dwóch biologów: Krzysztof Filcek i Krzysztof Zieliński, a na wyspie Macquarie, Piotr Kosiorek. W Mirnym byłem pięciokrotnie, po raz ostatni na przełomie 2002/2003, oglądając również wyspy Drygalskiego i Haswell, miejsca działań zachodniej grupy wyprawy Mawsona. Dwie zimy spędzone na kontynencie Antarktydy pozwoliły mi, podczas tłumaczenia książki, jeszcze raz przeżyć wspomnienia zamieci, niesionego wiatrem śniegu, monotonii nocy polarnej, tęsknoty, przyjaźni i radości poznawania nieznanego.

Stanisław Rakusa-Suszczewski
02-535 Warszawa
ul.Łowicka 51 m55